

Deys, Blade Runner (feat. Igrekzet)

naprawdę potrzebuję jak mi wmawiasz że mam duszę
nawet jak jesteś hologramem moich pięknych złudzeń
spory moralne jak w Blade Runner
niosę ten ciężar jak Blade, Blade, Blade
naprawdę potrzebuję jak mi wmawiasz że mam duszę
nawet jak jesteś hologramem moich pięknych złudzeń
spory moralne jak w Blade Runner
niosę ten ciężar jak Blade, Blade, Blade

powiedz mi który neon tą uliczkę zna najlepiej
przez to miejsce to mam tylko z krwią na rękach flashback
przeszły już czasy żebym w diabły mógł już rzucić wszystko
obok jednego co rozpędza juchę, jak seks z nimfą
miga mi pitboy, mam tam info, update, killing ...
ponure widmo mimo golden hour ...
skoro, samotny a w duecie tylko z suką krzywdą
myślę, więc gram, gram, gram jak Andrea Pirlo
dla nich nie jestem on
najprzejmiej masz tylko ton
ze mną love
i brak serca
pusty worek na prąd
a jednak zapach tamtych włosów nabrał receptor
szarpie warkocz moich wspomnień, cyber ...

wszyscy na ulicy w dymie szługów obok baru
nielegalne targowiska wątpliwego towaru
nie widać tu nieba, no to lepiej się zahartuj
tylko drony i pojazdy na poziomie dachu
krzyki, krzyki, dźwięki, trzaski
migotanie komór jak chat room
kroki, krople deszczu, duszno
krew na moim nadgarstku

naprawdę potrzebuję jak mi wmawiasz że mam duszę
nawet jak jesteś hologramem moich pięknych złudzeń
spory moralne jak w Blade Runner
niosę ten ciężar jak Blade, Blade, Blade
naprawdę potrzebuję jak mi wmawiasz że mam duszę
nawet jak jesteś hologramem moich pięknych złudzeń
spory moralne jak w Blade Runner
niosę ten ciężar jak Blade, Blade, Blade

chyba nam nikną promienie dziś
a chciałem tylko człowiekiem być
a może aż
i szukamy siebie na foni i streamie
mylę porty znów
i czemu znajduję po tobie jedynie fantomowy ból
ale do mnie mów, bo z obecnością mam beef
a chcę wierzyć stale, że to więcej niż grywalne demo
upadłam i wstaje, upadłam, a co może być bardziej ludzkiego?
te dał świata zasługą to art., jak pieprzone skrupuły od lat
rzucam trupy na furę
a jak zamykamy oczy, widze elektryczne owce
szczęścia reklamy to mijam o krok
a Vangelis przegrywa na tło
pod nogami mi pali się ład cały czas
nie wiem nawet czy jestem łowcą, czy może celem już
a w deszczu łyż jak te tracki
w morze digitalu syfu
do zobaczenia niebawem, na celowniku

naprawdę potrzebuję jak mi wmawiasz że mam duszę

nawet jak jesteś hologramem moich pięknych złudzeń
spory moralne jak w Blade Runner
niosę ten ciężar jak Blade, Blade, Blade
naprawdę potrzebuję jak mi wmawiasz że mam duszę
nawet jak jesteś hologramem moich pięknych złudzeń
spory moralne jak w Blade Runner
niosę ten ciężar jak Blade, Blade, Blade